

Krystian Ternka

W Nazarecie narodził się Kościół : Maryja-Kościół w tajemnicy Wcielenia według Hansa Ursa von Balthasara

Salvatoris Mater 2/2, 115-123

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Obecność Maryi w misterium Wcielenia można rozpatrywać na dwa sposoby, a mianowicie skoncentrować się nad samą tajemnicą Wcielenia, którą Matka Pana swą w niej obecnością rozjaśnia lub pochylić się tylko nad osobą Dziewicy z Nazaretu, która we Wcieleniu staje się Matką Boga-Człowieka. Oczywiście trudno jest mówić o Maryi pomijając sam fakt Wcielenia i *vice versa*. Tajemnica Maryi bowiem i tajemnica Wcielenia przenikają się i rozjaśniają wzajemnie niczym w perychorezie¹. Niniejsze opracowanie bardziej zwróci uwagę na osobę Maryi, a mianowicie spróbuje dać odpowiedź na następujące pytania: co Maryja zyskuje dzięki tajemnicy Wcielenia, na ile Ona ją objawia, umożliwia Jej zaistnienie? Te pytania pozwoli wyjaśnić teologia von Balthasara, którego ogromne dzieło teologiczne coraz częściej jest przybliżane polskiemu czytelnikowi². Znamienne miejsce w jego teologicznym dziele zajmuje osoba Maryi³. Pochylając się z Balthasarem nad obecnością Maryi w tajemnicy Wcielenia, wyszczególniono dwa godne refleksji punkty, a mianowicie: Maryja staje się Matką Jezusa Chrystusa i Maryja staje się osobowym centrum Kościoła. Pozwolą one w rozumieniu H.U. von Balthasara dostrzec Maryję jako „miejsce” Wcielenia Syna.

Ks. Krystian Ternka

W Nazarecie narodził się Kościół.

Maryja-Kościół w tajemnicy Wcielenia według Hansa Ursa von Balthasara

SALVATORIS MATER
2(2000) nr 2, 115-123

1. Maryja staje się Matką

Balthasarowa mariologia pozwala wyszczególnić następujące tematyczne aspekty macierzyństwa Maryi:

¹ Zob. H.U. VON BALTHASAR, *Maryjne znamię Kościoła*, w: *Cześć Maryi dzisiaj. Propozycje pastoralne*, red. W. BEINERT, tł. M. Węclawski, Warszawa 1992, 352.

² W ostatnich latach opublikowano kilka tłumaczeń dzieł Balthasara, powstało też kilka naukowych prac opartych na jego teologii: E. PIORTOWSKI, *Teodramat. Dramatyczna soteriologia Hansa Ursa von Balthasara*, Kraków 1999; I. BOKWA, *Trynitarno-chrytologiczna interpretacja eschatologii w ujęciu Hansa Ursa von Balthasara*, Radom 1998; T. DOLA, *Krzyż jako kenoza trójjedynego Boga*, w: *Problem komplementarności współczesnych modeli soteriologicznych*, red. T. DOLA, Opole 1994; S. BUDZIK, *Dramat odkupienia. Kategorie dramatyczne w teologii na przykładzie R. Girarda, H.U. von Balthasara, R. Schwagera*, Tarnów 1997; K. GRZYWOCZ, *Urzeczywistnianie się świętości w Kościele. Studium na podstawie twórczości H.U. von Balthasara*, Lublin 1996 (Biblioteka KUL, maszynopis).

1.1. Dziewica staje się Matką

Jeśli mówi się o Bożym macierzyństwie Maryi, o tym, że Ona stała się Matką Boga-Człowieka⁴, to trzeba mieć na uwadze cały kontekst przygotowania Jej do Wcielenia i wynikające z tego konsekwencje. Bóg bowiem już od samego początku wybrał Ją i wcześniej przygotował poprzez dziewictwo czy niepokalaność do Bożego macierzyństwa⁵. Maryja była dziewicą tylko po to, aby stać się Matką Bożą i aby ujawniła się w tym prawda, że Ojcem Jej Syna jest Bóg w Duchu Świętym poczynający w Niej swe Słowo, gdyż Ona nie знаła męża (por. Łk 1, 34). Już Skład Apostolski zawiera w sobie wezwanie: „narodził się z Maryi Dziewicy”, którym wyraża, jak mówi Balthasar, chrystologiczną prawdę, że dzięki dziewictwu Maryi Jezus Chrystus pozostawał w wyjątkowej synowskiej relacji z Bogiem, nazywając Go *Abba*⁶. Dziewictwo, które przygotowało Ją i umożliwiło Boże macierzyństwo pozwala mówić, zdaniem Hansa Ursa, o dziewiczym macierzyństwie Maryi⁷. Dla Balthasara, powołującego się na Ireneusza, jest ono ważne z dwóch przynajmniej względów:

- dziewicze poczęcie i zrodzenie Syna Bożego są znakiem już w nich ofiarowanego przez Boga zbawienia;
- dziewictwo Maryi jest rękojmią duchowego zrodzenia z Niej wierzących w Chrystusa⁸.

Dziewicze macierzyństwo Maryi nie sprowadza się więc do samego faktu Wcielenia, lecz daje podstawy do interpretacji Jej duchowego macierzyństwa w Kościele. Czysty Syn Boży rodząc się z Maryi, otwiera przez siebie oczyszczone łono, w którym Ona rodzi czy-

³ Przykłady polskich tłumaczeń maryjnych pozycji von Balthasara: H.U. VON BALTHASAR, *Maryja na dziś*, tł. J. Waloszek, Wrocław 1989; TENŹE, *Święta i jauna tajemnica*, tł. L. Balter, „Communio” 3(1983) nr 5, 3-16; TENŹE, *Maryjne znamię Kościoła*, w: *Cześć Maryi dzisiaj*, red. W. BEINERT, tł. M. Węclawski, Warszawa 1992, 339-354; TENŹE, *Maryja w nauce i pobożności Kościoła*, w: *Dlaczego właśnie Ona? Soborowa teologia maryjna*, red. J. RATZINGER, H.U. VON BALTHASAR, R. GRABER, tł. J. Adamska, Warszawa 1991, 31-56; TENŹE, *Zasada maryjna*, w: *Duch chrześcijański*, red. H.U. VON BALTHASAR, tł. Z. Włodkowa, Paris 1976, 75-82.

⁴ H.U. VON BALTHASAR, *Das Weizenkorn*, Einsiedeln-Trier 1989, 64; TENŹE, *Jezus jako dziecko i Jego pochwała dziecka*, tł. T. Sotowska, „Communio” 5(1985) nr 3, 18-21.

⁵ Por. A. VON SPEYR, *Über die Liebe*, Einsiedeln 1976, 76-78.

⁶ H.U. VON BALTHASAR, *Maryjne znamię Kościoła...*, 343; TENŹE, *Credo. Medytacje o składzie apostolskim*, tł. J. Szczurek, Kraków 1997, 34-35.

⁷ *Maria ist Mutter und Jungfrau zugleich [...] sie wird Mutter, weil sie Jungfrau ist und bleibt*. H.U. VON BALTHASAR, *Christlicher Stand*, Einsiedeln 1977, 160, 164; TENŹE, *Das Ganze im Fragment. Aspekte der Gechichtstheologie*, Benzinger Verlag 1963, 330; TENŹE, *Theodramatik II/2*, Einsiedeln 1978, 278.

⁸ TAMŹE; por. IRENEUSZ, *Adversus haereses* IV 33, 4.

stych w Bogu. Maryja, dzięki dziewiczemu macierzyństwu rozumianemu na sposób cielesny i duchowy, rodzi tak Głowę, jak i członki Kościoła⁹. Jezus Chrystus z wysokości krzyża powołał Ją na Matkę swego Kościoła, pochodzącego z Jego ciała i krwi¹⁰. Jej dziewicza nieplodność warunkuje plodność. Tajemnica nieplodności starotestamentowych matek nabiera pełniejszego znaczenia, ukazując sens chrześcijańskiego dziewictwa rozpoczynającego się w Maryi¹¹. Ona rodzi w bólach, które odziedziczyła jako nowa Ewa po swej rajskiej poprzedniczce, z którą one Ją, jako następczynię i naprawicielkę, dogłębnie łączyły. Poza tym właściwe macierzyństwo, a konkretnie poród, objawia się bólami porodowymi. W dziejach mariologii, zauważa Balthasar, z refleksji nad dziewiczym macierzyństwem z czasem wykluczono bóle rodzenia, co jednak przyniosło szkody. Ukazano bezbolesne narodziny podkreślając, że w przeciwieństwie do starej Ewy nowa rodziła bezboleśnie¹². Idąc tym nurtem zaprzestano też mówić o bólach rodzenia kobiety z Apokalipsy (por. Ap 12). Z biegiem czasu przywrócono je interpretując cierpienie Maryi pod krzyżem jako dopełnienie niepełnych bólów przy narodzeniu Syna. Przyjęto także, że cała trwoga, niepokój, cierpienia towarzyszące Matce Pana należą istotowo do macierzyństwa i są one swoistą zapowiedzią męki Syna i wyprzedzającym Jej w niej udziałem¹³.

Balthasar zauważa jeszcze inny walor dziewiczego macierzyństwa Maryi. Otóż narodzenie z Dziewicy wskazywało na synostwo Jezusa, które On przejął od Ojca. Dziewicze narodzenie dało konieczny początek Temu, który jest Synem i który dopiero tutaj nadaje nadziei mesjańskiej trwały sens wskazujący poza Izraela¹⁴.

Dziewicze macierzyństwo jest zatem apogeum dramatyzmu życia Maryi poprzez to, że rozszerza się od stanu rajskiego, poprzez upadek i zbawienie po eschatologię, a więc na cały status Jej człowieczeństwa, nadając dalekosiężny uniwersalny sens chrześcijańskiej

⁹ H.U. VON BALTHASAR, *Theodramatik* II/2..., 278; IRENEUSZ, *Adversus haereses* IV 33, 11.

¹⁰ TENŻE, *Światło Słowa. Szkice na temat czytań niedzielnych*, tł. J. Koźbial, Poznań 1995, 143; TENŻE, *Kleine Fibel für verunsicherte Laien*, Einsiedeln 1980, 69.

¹¹ TENŻE, *Maryja na dziś...*, 22-25; por. J. RATZINGER, *Córa Syjonu*, tł. B. Widła, Warszawa 1997, 41.

¹² GRZEGORZ Z NYSSY, *Hom. 13*: PG 44, 1035; TENŻE, *De virginitate*: PG 46, 377.

¹³ H.U. VON BALTHASAR, *Theodramatik* II/2..., 305.

¹⁴ TENŻE, *Empfangen durch den Heiligen Geist, geboren von der Jungfrau Maria*, Würzburg 1975, 42; J. RATZINGER, *Einführung in das Christentum*, München 1968, 225.

egzystencji człowieka¹⁵. Tak wielkie znaczenie przypisuje on dziewiczemu macierzyństwu Maryi, że może ono być kluczem porządkowania oraz interpretacji całej mariologii, szczególnie w obszarze chrystologiczno-eklezjologicznym.

1.2. Niepokalana jako naczynie Słowa Bożego

*Ażeby Słowo Boga (starotestamentowego) mogło stać się człowiekiem, „pomocnica” nie powinna zadowolić się wiarą nieokreśloną: winna okazywać wiarę w pełni ucieleśnioną, która całkowicie oddaje do dyspozycji Boga Jej ciało, duszę i umysł. W ten sposób staje się naczyniem dla Słowa Bożego*¹⁶. W taki sposób Balthasar uzasadnia określenie, wyrażające inny aspekt macierzyńskiej roli Maryi, w obliczu którego postrzega on Maryję jako naczynie Słowa Bożego¹⁷. Maryja stała się naczyniem Bożego Słowa, ponieważ była naczyniem Bożego Ducha¹⁸. O ile Dziewica umożliwiła narodzenie się Syna Bożego, który w Bogu widział Jedyne Ojca, o tyle Niepokalana będąc naczyniem Słowa Bożego umożliwiła Mu bycie człowiekiem. Nie można zasadnie twierdzić, że Maryja jako Dziewica dała Synowi naturę Boską, a jako Niepokalana – ludzką. Byłoby wielkim błędem rozdzielenie w Maryi dziewictwa i niepokalaności, podczas gdy w Niej dziewictwo i niepokalane poczęcie spotykają się w nierozdzielnej jedności, która jest istotnym warunkiem Jej macierzyństwa. Można natomiast wskazać w macierzyństwie Maryi jakieś znamię Jej niepokalanego poczęcia. *Nieplodną jest Niepokalana – mówi Hans Urs - a mimo to ma wiele dzieci. Jako taka poprzez macierzyństwo umożliwia grzesznym bycie płodnymi*¹⁹.

Można więc mówić o niepokalanym rysie macierzyństwa Maryi: rodzi Ona Chrystusa i członków Jego Kościoła, i z racji niepokalaności daje nadzieję grzesznikom (współtworzącej Kościół *casta meretrix*), umożliwiając im płodność w Chrystusowym Kościele. Na tej podstawie można uznać macierzyństwo Maryi za niepokalane.

¹⁵ H.U. VON BALTHASAR, *Theodramatik II/2...*, 310-311. Podobnego zdania jest Ratzinger mówiąc o dziewictwie i macierzyństwie jako o głównym dogmacie maryjnym. Por. J. RATZINGER, *Córa Syjonu...*, 30-48.

¹⁶ TENZE, *Duch chrześcijański*, tł. Z Włodkowa, Paris 1976, 78.

¹⁷ Matkę Pana Hans Urs nazywa nie tylko naczyniem, ale i monstrancją Słowa stającego się ciałem. H.U. VON BALTHASAR, *Der dreifache Kranz*, Einsiedeln 1977, 19.

¹⁸ Balthasar nazywa Maryję także naczyniem Ducha Świętego, dzięki któremu mógł On w stworzeniu (Maryi) rozpocząć przygotowanie do Bożego macierzyństwa.

¹⁹ H.U. VON BALTHASAR, *Maryja na dziś...*, 30.

Eksponując prawdę o Maryi jako naczyniu Słowa Bożego, Balthasar podkreśla antropologiczny wymiar Jej macierzyństwa. W Niej Słowo Boga znajduje swe mieszkanie, które całe życie będzie służyło Jego wzrastaniu jako doskonałego Człowieka²⁰. Maryja jako Matka jest prawdziwie Bożą Rodzicielką, nie zaś jedynie narzędziem jakiegoś przypadkowego zdarzenia cielesnego. Porodzenie Jej Syna oznacza dla Niej wydanie samej siebie na bezpłodność analogiczną do starotestamentowych kobiet; dzięki bezpłodności sam Bóg mógł cudownie zaingerować w poczęcie człowieka. Widać tu, dlaczego niepłodność jest warunkiem płodności²¹.

Także Adrienne von Speyr, która inspirowała dzieło Balthasara swą teologią, dostrzega wielką wartość macierzyństwa Maryi. Ono ma wymiar tak duchowy, jak i cielesny. Z jednej strony Dziecię dla swego rozwoju potrzebuje Matki, z drugiej Ona rozkwita w swoim macierzyństwie. Stąd macierzyństwo Maryi staje się kluczem do wszystkich Jej tajemnic²². Tak dla Speyr, jak i dla Balthasara teologia Maryi nosi znamię niepokalanego macierzyństwa²³.

1.3. Poczęła z Ducha Świętego

Artykuł Składu Apostolskiego: „począł się z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny” ma swe istotne znaczenie dla tajemnicy Bożego macierzyństwa Maryi²⁴. Balthasar go nie pomija, owszem, poddaje dokładnej analizie.

Ani macierzyństwo Maryi, ani Jej niepokalane poczęcie czy dziewiczy stan nie są Jej dziełem. Ona będąc w zyciodajnym, wiecznie trwającym dialogu z Bogiem jedynie je umożliwia. Ich autorem i pomysłodawcą jest sam Bóg. Jak zauważa von Speyr, zadaniem Maryi jest umożliwienie spełniania się tajemnicy, która w Synu ma swoją istotę, jądro i rozwiązanie²⁵. *Maryja zostaje Matką na podstawie swe-*

²⁰ TENŹE, *Światło słowa...*, 142.

²¹ TENŹE, *Empfangen durch den Heiligen Geist...*, 42; por. J. RATZINGER, *Córa Syjonu...*, 41.

²² A VON SPEYR, *Służebnica Pańska*, tł. J. Koźbial, Warszawa 1998, 36-43; TAŹ, *Spowiedź*, tł. W. Szymona, Poznań 1993, 22-26.

²³ H.U. VON BALTHASAR, „Das Wort ist Fleisch geworden”. *Weihnacht und Anbetung. Eine Betrachtung*, „Christliche Innerlichkeit” 13(1978) 240-247.

²⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy wcielenia*, w: JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, Città del Vaticano 1992, 192; S. GREŚ, *Sanktuarium Ducha Świętego*, „Communio” 3(1983) nr 5, 81-82; M. SCHMAUS, *Maria*, w: *Herder theologisches Taschenlexikon*, Bd. IV, Freiburg 1972, 379.

²⁵ A. VON SPEYR, *Służebnica Pańska...*, 37.

go przyzwolenia, dzięki któremu słowa wypowiedziane przez anioła stają się w Niej życiem za sprawą Ducha Świętego. [...] On zstępuje na Nią w tej samej chwili, w której Matka się na Niego otwiera; cały ten proces jest jak błyskawica, spajająca pytanie Boga z odpowiedzią człowieka, gotowość człowieka z odpowiedzią Boga w nieskończoną owocną jedność. [...] W macierzyństwie zawłada Maryją Duch Pański, by ją uczynić płodną z Ducha²⁶.

Mimo że akt poczęcia jest dialogiem Boga z człowiekiem, to Duch Święty – Duch Ojca i Syna przyjmuje wiodącą rolę wcielając w Maryję Słowo Boże²⁷. Aktywny a zarazem posłuszny woli Ojca Duch Święty spełnia swoją funkcję niosąc tam Słowo Ojca zgodnie z Jego wolą²⁸.

Narodzone z Maryi Dziecię będzie Święte, gdyż za sprawą Ducha Świętego pochodzi Ono od samego Boga i nie zostało, jak w przypadku Jana, dopiero w łonie matki napełnione Duchem Boga (por. Łk 1, 15). Dziecię Maryi od samego początku zawdzięcza swe stwórcze i życiodajne istnienie Duchowi Świętemu²⁹.

Balthasar zdecydowanie podkreśla aktywne działanie Ducha Świętego przy poczęciu. Sam już zwrot *Credo*: „począł się”, sugeruje, że u jego początku ktoś inny jest aktywny, w tym przypadku wymieniony Duch Święty, w odróżnieniu od Matki czy też Dziecka. Oni także na swój sposób aktywnie wyczekują. Syn Boży, w odróżnieniu od innych poczynających się, już od samego początku, a nawet odwiecznie w swej Boskiej świadomości wiedział o swej ludzkiej naturze, którą przyjmie z Dziewicy. Mimo to pozwala Duchowi być aktywnym, pozwala Mu udzielić sobie tej natury w dziewiczym łonie Maryi³⁰. Podobnie i Matka Boża w Jej całkowitym posłuszeństwie okazywanym Bogu pozostaje pod wpływem aktywności Ducha Świętego, z którego począł się w Niej Syn Boży. On umożliwił zamieszkanie w Niej odwiecznego Słowa Bożego³¹. O ile w *Credo*, gdy mowa o zrodzeniu Chrystusa, wymieniona jest Maryja, o tyle w słowach o Jego poczęciu pierwszeństwo przywileju ma Duch Boży.

²⁶ TAMŻE, 36-37.

²⁷ H.U. VON BALTHASAR, *W pełni wiary*, tl. J. Fenrychowa, Kraków 1991, 265; por. M.J. SCHEEBEN, *Katholische Dogmatik V/1*, nr 536-581.

²⁸ TENZE, *Der dreifache Kranz...*, 14; TENZE, *Maryja na dziś...*, 33n.

²⁹ Por. H. SCHÜRMAN, *Das Lukasevangelium I*, Freiburg 1969, 53; J. RATZINGER, *Córa Syjonu...*, 38-39.

³⁰ Balthasar dokonuje na tym przykładzie wnikliwej analizy wewnątrztrynitarnych relacji. Zwraca szczególną uwagę na aktywne działanie Ducha Świętego będące efektem posłuszeństwa Ojcu i Synowi. Wylania się tu zagadnienie pośredniczącego działania Ducha Świętego. H.U. VON BALTHASAR, *Credo...*, 33-34; TENZE, *Empfangen durch den Heiligen Geist...*, 134-140.

³¹ H.U. VON BALTHASAR, *Światło słowa...*, 142.

Macierzyństwo Maryi widziane oczami Balthasara to macierzyństwo na wskroś dziewicze i z Ducha Świętego wzięte, niezwykle szeroko rozpatrywane w historii, widziane tak w aspekcie cielesnym, jak i duchowym, jako centralna maryjna prawda, która rozpoczyna w Maryi nowy początek. Nie dzieje się to bez Jej istotnej zgody i współpracy. W Bożym planie zbawienia ważne było, aby Maryja nie tylko biernie brała w nim udział jako wybrana i przygotowana przez Boga, ale aby świadomie i aktywnie uczestniczyła w jego kształtowaniu, dorastając do swej pełni bycia Kościołem³².

2. Maryja staje się osobowym centrum Kościoła

Cennym odkryciem von Balthasara na polu współczesnej teologii jest ukazanie Maryi jako Kościoła³³. Jak mówi, Maryja jest typem Kościoła, jego realnym symbolem i wcieleniem, gdyż w Niej następuje jego narodzenie się. Ona jest chrystologicznym miejscem narodzin zarazem Syna i Kościoła. Realny symbol obrazu Kościoła jako Immaculaty (por. Ef 5, 27), którym jest Maryja, ma być także rzeczywistym praobrazem Kościoła. Ambroży już zauważył, że Maryja cielesnie urzeczywistniała w sobie to, co Kościół duchowo realizował³⁴.

Kościół więc, dla Hansa Ursa, narodził się w Nazarecie³⁵. Gdy Chrystus stał się człowiekiem, zaistniał także Kościół, co prawda jeszcze nie instytucjonalny, ale za to doskonały, bez zmarszczki i skazy. U początku Kościoła jest jego osobowa idea, natomiast urząd i sakramenty są, według Hansa Ursa, czymś wtórnym, choć nie ubocznym (marginalnym)³⁶. *W tym podstawowym akcie – mówi bazylejczyk – dokonującym się w izdebce w Nazarecie i tylko w nim, zostaje założony Kościół Chrystusowy jako katolicki*³⁷. I dalej Balthasar wyjaśnia: *któ twierdzi, że Kościół zaczął się później, z chwilą powołania dwunastu, czy udzielenia pełnomocnictwa Piotrowi, pominął to, co istotne; będzie zawsze docierał tylko do rzeczywistości empirycznej, socjologicznej, która jakościowo nie może się różnić od synago-*

³² TENZE, *Credo...*, 35.

³³ TENZE, *Duchowość Elżbiety z Dijon*, tł. J.I. Adamska, w: J.I. ADAMSKA, H.U. VON BALTHASAR, *Błogosławiona Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej*, Kraków 1987, 209-211.

³⁴ H.U. VON BALTHASAR, *Theodramatik II/2...*, 306-307.

³⁵ Por. J. RATZINGER, *Bóg Jezusa Chrystusa*, tł. J. Zychowicz, Kraków 1995, 77.

³⁶ H.U. VON BALTHASAR, *Maryjne znamię Kościoła...*, 351.

³⁷ TENZE, *W pełni wiary...*, 310.

gi³⁸. Są to niezwykle odkrywcze i głęboko przemyślane spostrzeżenia von Balthasara. W Maryi Kościół wpierw został ucieleśniony, zanim został zorganizowany w Piotrze reprezentującym urząd. Maryja jest Kościołem bez zmarszczki i skazy. Dzięki Jej przyzwalającemu słowu, dzięki *fiat* Kościół w Niej stał się możliwy. Gdy Maryja pojawia się przy Jezusie w czasie Jego publicznej działalności, to zawsze już jako Kościół³⁹. Wtedy uczniowie Jezusa nie byli jeszcze w pełni tak jak Maryja Kościołem, chociaż On ich do tego zadania wybrał i przygotowywał. Maryja już nim była dzięki dokonaniem w Niej przed-zbawieniu i dzięki wyrażonemu przez Nią *fiat*. Dopiero jednak na Golgocie Kościół dzięki zbawczej łasce wysłużonej tam przez Chrystusa rozprzestrzenił się na innych.

3. Podsumowanie

- a) Maryja (także i przede wszystkim w tajemnicy Wcielenia) jest miejscem, znakiem i językiem objawiania się Boga.
- b) Odwrotnie ujmując, należy stwierdzić, że tajemnica Wcielenia objawia prawdę o Maryi.
- c) Maryja w owym misterium staje się ikoną Trójjedynego Boga, jest naczyniem Ducha Świętego, naczyniem dla Słowa Bożego wypowiedzianego przez Boga Ojca w Duchu Świętym.
- d) Maryja dla Wcielenia zostaje wybrana i przygotowana jako niepokalanie poczęta i jako dziewica.
- e) Macierzyństwo wobec Chrystusa pozwala Jej dojrzeć w wierze do duchowego macierzyństwa w Kościele.
- f) Maryja jest Kościołem, jest jego osobowym centrum; w Niej narodził się Kościół. On ma swój początek w Nazarecie, choć z drugiej strony także na Golgocie. O ile w Nazarecie narodził się duchowy, osobowy, podmiotowy, obłubieńczy, maryjny Kościół, o tyle na

³⁸ TAMZE, 310-311; por. TENZE, *Das Katholische an der Kirche*, Köln 1972, 10-1. Na innym miejscu Balthasar mówi: *Kirche beginnt nicht bei Cäsarea Philippi oder bei Berufung der Zwölf, sondern wesentlich im Kammer von Nazareth: mit dem Eiverständnis der Jungfrau, Mutter des Sohnes Gottes und seiner Brüder, ihrer „übrigen Nachkommen“ (Ap 12,17) zu werden.* TENZE, *Christlicher Stand*, Einsiedeln 1977, 168.

Jeszcze na innym miejscu Bazylejczyk twierdzi: *Kościół nie ma swego prapoczątku w fakcie powołania apostołów, lecz w Nazarecie, gdzie „tak” Syna wypowiedzianym w stronę Ojca spotkało się z „tak” Matki wypowiedzianym w stronę wcielenia.* TENZE, *Maria und das Priesteramt...*, 14.

³⁹ TENZE, *Maryja na dziś...*, 58. Von Speyr jest podobnego zdania, twierdząc, że Maryja rodząc Syna rodzi Kościół. A. VON SPEYR, *Slużebnica Pańska...*, 63.

Golgocie z boku Chrystusa rozprzestrzenił się on na innych, zyskał jako instytucja status prawny.

g) Reasumując można w duchu Balthasara stwierdzić, że Maryja jako *locus theologicus* immaculata Ecclesiae narodzonego w Niej w Nazarecie mogła stanąć na Golgocie, gdzie narodził się Kościół z przebitego boku Chrystusa, który jednak nie przestał być maryjny, małego tego, który w sobie jako ważny filar wziął maryjny nazaretański Kościół jako swą pamięć, rdzeń i niedościgły wzór.

Ks. Krystian Ternka
Speckenwege 41
22119 Hamburg
Deutschland

In Nazareth ist die Kirche geboren.
Maria-Kirche im Geheimnis der Menschwerdung
von Hans Urs von Balthasar

Zusammenfassung

Das dargestellte Thema: *In Nazareth ist die Kirche geboren. Maria-Kirche im Geheimnis der Menschwerdung von Hans Urs von Balthasar* zeigt die Person Marias, die das Geheimnis offenbart. In dem Sinne kann man sagen, daß Maria ein Ort, ein Zeichen und eine Sprache des dreifältigen Gottes ist. Sie ist sein *locus theologicus*, wo Gott zu den Menschen gekommen ist. Dazu mußte er sie vorher durch unbefleckte Empfängnis und Jungfräulichkeit vorbereiten. Das alles ist durch die Wirkung des Heiligen Geistes passiert, dessen Maria ein Gefäß ist. Maria, die Jesus Christus geboren hat, hat in dem selben Akte auch die Kirche geboren. Diese ganz wichtige Wahrheit entdeckt von Balthasar für die gegenwärtige Theologie. Er meint, daß die Kirche in Maria schon in Nazareth bei der Verkündigung geboren ist. Die Kirche ist in Maria *immaculata Ecclesia*. Sie ist in ihr ein Vorbild, eine Garantie, ein heiler Kern. Darum wird Maria-Kirche immer einen wesentlichen Teil an der gesamten Kirche haben, die Jesus Christus durch sein Erlösungswerk gegründet hat.